W środowy wieczór wybrałem się do Otmuchowa na szczególny mecz. Zagrano w nim dla Mateusza, ucznia Szkoły Podstawowej nr 3 w Nysie, który ma bardzo poważną wadę wzroku. Spotkanie to zorganizował Nitro Club Nysa, który zagrał z zespołem DJ'e Polska. Na plus należy zaliczyć znakomitą organizację imprezy, niezłą frekwencja, catering , zbiórkę pieniędzy i całkiem niezły poziom meczu, który na szczęście zagrano na poważnie.



Słowa uznania należą się organizatorom meczu, jego uczestnikom i wszystkim, którzy przyszli to oglądać. Jeśli chodzi o organizację, to wszystko było dopięte na ostatni guzik. Był spiker, którym był DJ Bolo, znany m.in. z tego, że tę samą funkcję pełni na meczach siatkarzy Stali Nysa. Była trójka profesjonalnych sędziów, czego np. nie ma na meczach klasy B. Były dwa food trucki, w których sprzedawano różne specjały. Po trybunie chodziły z puszkami specjalnie oznakowane osoby, które zbierały pieniądze dla Mateusza, które ludzie chętnie wrzucali.

Spotkanie to zgromadziło około 200 widzów. To niezła frekwencja, bo tyle osób przeciętnie chodzi na mecze w IV ligach. Były grupki, które przygotowały jakieś transparenty i momentami próbowały kibicować.

Ja nie lubię tego typu meczów, bo w nich najczęściej nie gra się na poważnie, a uczestnicy często się wygłupiają. Tymczasem tutaj grano normalny mecz. Myślę, że te drużyny zaprezentowały poziom zespołów ze środka tabeli klasy B. W I połowie gracze Nitro byli wyraźnie lepsi i o ile pamiętam, to do przerwy prowadzili 4:0. Wydawało mi się, że jak tak dalej pójdzie, to będzie pogrom. Tymczasem w II połowie zawodnicy Nitro jakby stanęli i dali sobie strzelić cztery bramki. Wynik 4:4 utrzymał się do końca meczu, w którym grano dwa razy po 30 minut. Wtedy spiker zapowiedział rzuty karne. Jednak na wniosek graczy zagrano dogrywkę dwa razy po 5 minut. Jedynego gola zdobyli DJ'e Polska i wygrali 5:4. Spotkanie to, choć zacięte, to rozgrywane było w przyjacielskiej atmosferze. Przez całe 70 minut nikt nie miał większych pretensji do arbitrów.

Tak wpadła jedna z bramek dla Nitro

Mimo poważnej gry, to wynik był najmniej ważny. Bardziej liczy się to, że wiele osób zrobiło coś dla kogoś znajdującego się w potrzebie.

{morfeo 309}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

www.instagram.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}